

101 Decybeli, Jeden Krok (feat. Solar/Białas)

[Zwrotka 1: Białas]

Stoję na dachu bloku, mam 10 pięter w dół
No bo za długo już czuję, to czego zaraz nie będę czuł
Wszyscy znów mają pretensje
Że siedzę i ciągle narzekam jak Bonson
Mówią, że z pewnością wiedza co czuję?
Co oni, do chuja, mną są?
Ja muszę pić żeby było normalnie
Pije, choć po tym już nie jest mi fajnie
Jak jedzie tu jebany negocjator niech weźmie mi browar
10 przynajmniej
Wiesz jak to jest kiedy wierzysz w ten sukces jedynie ty
Nikt poza tobą
A jak wychodzi że nie miałeś racji
Przegrywasz ty, nikt poza tobą
Kiedyś mówiłem że będę MC
Inni mówili – to sen dziecięcy
Obudź się bo skończysz bez pieniędzy
Albo zostaniesz sam na krawędzi
Dziś za to zapłacę najwyższą cenę
Spełniłem jedno marzenie i nic
Sam nie wiem czy było warto je spełniać
Bo jak je spełniłem przestało nim być (dziś)
Chłopaki zapłacą po byłym ziomku
Ty mała nie płacz po byłym chłopaku
Wczoraj se piłaś z jakimiś łajzami
Chyba ci raczej nie było do płaczu
Ani ty ani ten hejter niech mi ze mi do skoku dał pretekst
Nie chciałeś posłuchać moich kawałków
To teraz sprawdź jak lecę
Teraz sprawdź jak lecę
To teraz sprawdź jak lecę
Teraz sprawdź jak lecę (2x)

[Refren: Białas & Solar]

Ziemia to planeta mała
Paleta barw co zamienia nas w postacie z kamienia
I nam zabiera blask
Stoję na krawędzi mam pod sobą cały blok
Od tego żeby było spox, dzieli mnie tylko jeden krok
Ziemia to planeta mała, paleta barw
Co zamienia nas w postacie z kamienia
I nam zabiera blask
Stoję na krawędzi, mam pod sobą cały blok
Od tego żeby było spox, dzieli mnie tylko jeden krok

[Zwrotka 2: Solar]

W takich momentach życie podobno się streszcza do paru flashbacków
I jest tak – potwierdzam
Lecz teraz ta wizja wydaje się z goła odmienna
Widzę melange i wszystkie te akcje przez które ten hajs mi przeleciał przez palce
I chciałbym jeszcze sto razy to przeżyć (na max chcę!)
Battle na których byłem wyszczekany jak DMX
Postanowienia, plany to jak właczałem w życie je
Codzienne życie seks, wkurwienie, picie też
Jebane wojny, seks, z rapu zarobiony cash
Te wszystkie koncerty, dupeczki, mordeczki, seteczki
Przez które pierdolnął bezpiecznik
I jeszcze czasy gdy się zrywaliśmy z lekcji też
Z perspektywy dwóch sekund do śmierci
Było na kozaku jak RRR
A Nawet na prozaku miałem myśli, że mi się nie chce żyć
Więc pytam, WTF?
Jak Łysy z Brazzers, czemu nie doceniasz brat

Kiedy widzisz szczęście?
Na odpowiedzi już zapóźni
Zaraz wszystkich wjebie szok
Może to rozkmini ktoś zanim wykona ten jeden krok
Jeden krok

[Refren: Białas & Solar]

Ziemia to planeta mała
Paleta barw co zamienia nas w postaci z kamienia
I nam zabiera blask
Stoję na krawędzi mam pod sobą cały blok
Od tego żeby było spox, dzieli mnie tylko jeden krok
Ziemia to planeta mała, paleta barw
Co zamienia nas w postaci z kamienia
I nam zabiera blask
Stoję na krawędzi, mam pod sobą cały blok
Od tego żeby było spox, dzieli mnie tylko jeden krok